

Sygn. akt IV KO 98/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **A. W.**

oskarżonego z art. 197 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 200 § 1 k.k. i art. 198 k.k. oraz art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 200 § 1 k.k. oraz art. 198 k.k. i art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 202 § 2 k.k. oraz art. 200 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k. (w brzmieniu powołanych przepisów kodeksu karnego do dnia 8 czerwca 2010 r.) przy zast. art. 4 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu wniosku Sąd Okręgowy w K.
z dnia 19 września 2017 r.,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę o sygn. akt III K [...] przeciwko A. W.
do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 września 2017 r. Sąd Okręgowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu sprawy A. W. oskarżonego o czyny z art. 197 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 200 § 1 k.k. i art. 198 k.k. oraz art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 200 § 1 k.k. oraz art. 198 k.k. i art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 202 § 2 k.k. oraz art. 200 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k. (w brzmieniu powołanych przepisów kodeksu karnego do dnia 8 czerwca 2010 r.) przy zast. art. 4 § 1 k.k., z art. 198 k.k. i art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast.

art. 12 k.k., z art. 208 k.k. (x2) oraz z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i art. 198 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że orzekanie w sprawie przez sąd właściwy, wobec sylwetki oskarżonego – prokuratora, powiązanego zawodowo z racji pełnionej funkcji z pracownikami wymiaru sprawiedliwości oraz faktu, że członkowie najbliższej rodziny oskarżonego (ojciec), a także występujący w sprawie świadkowie, głównie prokuratorzy i kuratorzy sądowi, są ściśle związani z wymiarem sprawiedliwości, na co dzień bowiem współpracują z sędziami sądu miejscowo właściwego, mogłoby wzbudzić w opinii publicznej wątpliwości, co do bezstronności tego sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy; zasadą jest rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Przepis ten, jako wprowadzający wyjątek od zasady kodeksowej, nie może być interpretowany rozszerzająco. Odstąpienie od reguły rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może zatem nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawieniu sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości. W istocie więc, skorzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k., możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68; z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, LEX nr 568451).

Takie okoliczności zachodzą w niniejszej sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sytuacja, w której właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd, z którym od lat współpracował oskarżony jako prokurator, zaś jego ojciec w czasie gdy był aktywnym zawodowo sędzią tego sądu zajmował się również szkoleniem aplikantów, a nadto w akcie oskarżenia do przesłuchania na rozprawie głównej zawnioskowano wielu prokuratorów i kuratorów sądowych, może rodzić w odbiorze powszechnym wątpliwości co do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania tej

sprawy. Wprawdzie sferę orzeczniczą chroni zasada sędziowskiej niezawisłości, ale nawet taka zależność może być powodem powstania w opinii publicznej i odbiorze społecznym przeświadczenia o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób wolny od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów, a to z kolei rodzi ryzyko negatywnej oceny i kwestionowania prawidłowości wydanego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności stwierdzić należy, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, czyli w tym wypadku – Sądowi Okręgowemu w P., jako najbliższemu położonemu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.